

Sygn. akt III AUa 959/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Goss-Kokot (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran SSA Marta Sawińska
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania (...) **sp. z o.o. sp. k. w Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

przy udziale zainteresowanych: W. S., M. P. (1), T. K. (1), A. J., S. J., K. M.

o ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Zielonej Górze

z dnia 29 maja 2012 r. sygn. akt IV U 3300/11

- 1. Zmienia zaskarżony wyrok w punktach 4,5,6 i oddala odwołania,**
- 2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 7 i koszty zastępstwa procesowego wzajemnie znosi,**
- 3. zasądza od (...) sp. z o.o. sp. k. w Z. na rzecz pozwanego kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. decyzjami z 8 sierpnia 2011 roku, stwierdził, że:

1. K. M. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie szczegółowo określonym w decyzji (nr (...), znak (...) - (...)),
2. A. J. K. M. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie szczegółowo określonym w decyzji (nr (...), znak (...) - (...)),
3. S. J. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie szczegółowo określonym w decyzji (nr (...), znak (...) - (...)),
4. T. K. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie szczegółowo określonym w decyzji (nr (...), znak (...) - (...)),
5. M. P. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie szczegółowo określonym w decyzji (nr (...), znak (...) - (...)),
6. W. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie szczegółowo określonym w decyzji (nr (...), znak (...) - (...)).

Odwołania od wszystkich w/w decyzji wniosła (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. wnosząc o ich zmianę i ustalenie, że K. M., A. J. i S. J. nie podlegają jako pracownicy spółki obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresach określonych w poszczególnych decyzjach a T. K. (1), M. P. (1) i W. S. nie podlegają jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, w okresach określonych w poszczególnych decyzjach. Odwołująca wniosła także o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Poszczególne odwołania zostały zarejestrowane pod sygnaturami: od IV U. 3300/11 do IV U. 3305/11 i połączone celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą IV U.3300/11.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z 29 maja 2012 roku, w sprawie IV U. 3300/11 zmienił zaskarżone decyzje stwierdzając, że:

S. J. nie podlega w okresie od 1 do 25 marca 2011 roku obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. (pkt 1),

K. M. nie podlega w okresach: od 28 sierpnia 2006 roku do 8 września 2006 roku, od 26 października 2006 roku do 7 listopada 2006 roku, od 11 do 15 grudnia 2006 roku, od 24 do 30 stycznia 2007 roku, oraz od 11 do 7 lutego 2007 roku, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. (pkt 2),

T. K. (1) nie podlega w okresach: od 7 do 28 września 2009 roku, od 12 do 30 października 2009 roku, od 16 do 30 listopada 2009 roku, od 2 do 29 grudnia 2009 roku, od 18 do 28 stycznia 2010 roku oraz od 15 do 28 lutego 2010 roku, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. (pkt 3),

M. P. (1) nie podlega w okresach: od 11 do 28 maja 2011 roku, od 8 do 26 czerwca 2009 roku, od 6 do 24 lipca 2009 roku, od 3 do 28 sierpnia 2009 roku, od 7 do 28 września 2009 roku, oraz od 12 do 30 października 2009

roku, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. (pkt 4),

W. S. nie podlega w okresach: od 8 do 24 grudnia 2008 roku, od 12 do 23 stycznia 2009 roku, od 11 do 26 lutego 2009 roku, od 9 do 27 marca 2009 roku, od 6 do 24 kwietnia 2009 roku, od 8 do 26 czerwca 2009 roku, od 6 do 24 lipca 2009 roku, 3 do 28 sierpnia 2009 roku, od 7 do 28 września 2009 roku, oraz od 12 do 30 października 2009 roku, od 2 do 26 listopada 2009 roku, od 2 do 29 grudnia 2009 roku, od 5 do 15 stycznia 2010 roku, od 1 do 25 lutego 2010 roku, od 22 marca do 10 kwietnia 2010 roku oraz od 11 do 20 maja 2010 roku obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w Z. (pkt 6),

W punkcie 7 wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Przedmiotem działalności płatnika składek (...) sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w Z. jest produkcja sałatek owocowych wyłącznie ze świeżych owoców.

Sałatki są produktem o krótkim okresie ważności do 14 dni; produkowane są na bieżąco i nie ma możliwości produkcji do magazynu.

Bazę sałatek stanowią pomarańcze i grejpfruty. Obieranie tych cytrusów polega na zdjęciu z nich skórki za pomocą noża (tak jak z jabłka), przy czym po obraniu owoc musi być okrągły, po czym podlega dalszej obróbce. Najprostszym krojeniem owoców jest krojenie ich w kostkę.

W związku z produkcją i eksportem sałatek do zagranicznych kontrahentów zakład musiał przejść certyfikację spełniając najwyższe standardy w zakresie spożywczym. Odwołującego obowiązują obligatoryjne procedury w zakresie higieny i wprowadzania osób na teren zakładu, od których w żadnym przypadku nie może odstąpić.

Płatnik składek ma bezwzględny nakaz kontroli i rejestracji wszystkich osób wchodzących, nawet jednorazowych gości. Stąd w zakładzie, w dyżurce przy bramie wjazdowej, prowadzona jest rejestracja wszystkich wejść. Ponadto każda z osób wchodzących do zakładu produkcyjnego, nawet właściciel czy gość, ma obowiązek zmiany obuwia, użycia rękawic, fartucha, maski i czepka i wszystkie osoby muszą złożyć oświadczenie co do stanu swojego zdrowia.

Hala produkcyjna podzielona jest na wyodrębnione strefy czystości. Wszystkie osoby pracujące przy produkcji sałatek - bez względu na podstawę prawną wykonywanej pracy - z uwagi na stosowane zasady bezpieczeństwa i standardy higieniczno-sanitarne muszą posiadać określone ubrania robocze i środki ochrony oraz muszą korzystać z narzędzi odwołującego.

Zainteresowany S. J. zawarł z płatnikiem składek umowę cywilnoprawną nazwaną umową o dzieło 1 marca 2011 roku.

Zainteresowany A. J. zawarł z płatnikiem składek umowy cywilnoprawne nazwane umowami o dzieło 3 sierpnia oraz 7 września 2009 roku.

Zainteresowany T. K. (2) zawarł z płatnikiem składek umowy o dzieło: 7 września, 12 października, 16 listopada i 2 grudnia 2009 roku, oraz 18 stycznia i 15 lutego 2010 roku.

Zainteresowana M. P. (1) zawarła z płatnikiem składek umowy o dzieło 11 maja, 8 czerwca, 6 lipca, 3 sierpnia, 7 września i 12 października 2009 roku.

Zainteresowana W. S. zawarła z płatnikiem składek umowy o dzieło 8 grudnia 2008 roku, 12 stycznia, 11 lutego, 9 marca, 6 kwietnia, 8 czerwca, 6 lipca, 7 września, 12 października, 2 listopada i 2 grudnia 2009 roku oraz 5 stycznia, 1 lutego, 22 marca i 11 maja 2010 roku.

W ramach umów zainteresowani zobowiązali się do obrać i pokroić określoną każdorazowo w umowach ilość owoców, w określonym terminie, za wynagrodzeniem ryczałtowym. Zainteresowani mieli prawo powierzyć wykonanie dzieła w całości lub w części osobom trzecim, ale wobec zamawiającego odpowiadali za działania i zaniechania osób, którymi się posłużyli jak za własne. Wynagrodzenie miało być płatne na podstawie rachunku wystawionego przez wykonawców, w terminie 7 dni od odebrania dzieła i należało się tylko za wykonane dzieło. Za niewykonanie dzieła w części lub całości wynagrodzenie się nie należało lub należało się w części odpowiadającej zakresowi wykonanemu. W umowach ustalono również, że zamawiający ma prawo odstąpić o umowy w sytuacji, gdy przyjmujący zamówienie opóźniają się z rozpoczęciem lub zakończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, by zdołali je ukończyć w czasie umówionym (określonym w umowie), gdy wykonują dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową - po uprzednim wezwaniu do zmiany sposobu wykonania i wyznaczeniu w tym celu odpowiedniego terminu, gdy wykonali dzieło wadliwie i nie usunęli wad w określonym terminie oraz gdy są w zwłoce z wykonaniem dzieła ponad 14 dni od ustalonego umową terminu. W umowie wskazano także, że zainteresowani sami określają w jakim czasie (dni, godziny) wykonują dzieło, ale muszą tak je planować i wykonywać, by dzieło ukończyć w umówionym terminie.

Zainteresowana K. M. zawarła z płatnikiem składek umowy cywilnoprawne nazwane umowami o dzieło 28 sierpnia, 1 września, 26 października 11 grudnia 2006 roku oraz 24 stycznia i 1 lutego 2007 roku.

Przedmiotem umów było obranie i pokrojenie każdorazowo wskazanej ilości owoców w określonym terminie, za wynagrodzeniem. W umowach zastrzeżono kary umowne na wypadek zwłoki w wykonaniu dzieła.

Zainteresowani S. J., A. J., K. M., T. K. (1), M. P. (1) i W. S. - w ramach zawartych umów o dzieło - wykonywali jedynie czynności zgodnie z umowami tj. obierali owoce (tylko pomarańcze i grejpfruty) i kroili je w kostkę, w ilości określonej w umowach, w określonych w umowach terminie oraz za ustalonym w umowach wynagrodzeniem ryczałtowym.

Obieranie i krojenie odbywało się przy pomocy noży stanowiących własność odwołującego się, w jednym miejscu na hali produkcyjnej, należącym do tzw. strefy białej (czystej)

Zainteresowani nie mieli ustalonych dni i godzin pracy; przychodzili i wychodzili w godzinach i dniach dla siebie dogodnych. Mieli jedynie obowiązek uprzedzenia, że planują przyjść do pracy w określonym dniu. Nie mieli obowiązku osobistego wykonywania pracy i można było korzystać z zastępstwa celem wykonania umowy w terminie. W stosunku do osób zatrudnionych na podstawie umów o dzieło, nie było prowadzonej listy obecności i nie miały one kart rejestrujących czas pracy. Zainteresowani obierali i kroili owoce w godzinach funkcjonowania zakładu pracy. Po przyjściu do pracy zgłaszali się na portierni, gdzie wpisywali swoje imię i nazwisko oraz godzinę przyjścia do zeszytu, co było związane bezpośrednio ze standardami panującymi u odwołującego, wymagającymi rejestracji wejścia na teren zakładu każdej osoby. Następnie zainteresowani otrzymywali od brygadzystki specjalną odzież i inne środki ochrony. Po założeniu wydanej im odzieży przechodzili przez tzw. służę gdzie zakładali czepek, fartuch, rękawiczki i maseczkę, a następnie przechodzili do hali produkcyjnej i szli do magazynu, z którego wydawano im owoce. Zainteresowani pobierali taką ilość owoców do obrania i pokrojenia, jaką chcieli w danym dniu przerobić.

Wynagrodzenie ryczałtowe zależało od ilości owoców obranych i pokrojonych przez zainteresowanych, a wskazanych w umowie. Gdyby któryś z zainteresowanych obrał mniejszą ilość owoców niż ilość określona w umowie (co się nie zdarzyło), to odwołujący zapłaciłby za ilość rzeczywiście wykonaną, to jest w oparciu o stawkę wynikającą z podzielenia kwoty ryczałtu przez założoną w umowie ilość owoców.

Nikt nie nadzorował i nie kontrolował na bieżąco wykonywanych przez zainteresowanych czynności. Po wykonaniu pracy w danym dniu sprawdzano sposób obrania i pokrojenia oraz ważono owoce.

Praca osób zatrudnionych na podstawie umów o dzieło i umów o pracę różni się. Pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę wykonują dodatkowo inne czynności tj. dezynfekują narzędzia, myją halę, płuczą owoce, sprzątają stanowiska pracy, pielą teren wokół zakładu, wykonują wszelkie czynności zlecone im przez przełożonego. Osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło wykonują zasadniczo jeden rodzaj pracy tj. obierają i ewentualnie kroją w

kostkę tylko i wyłącznie cytrusy. Pracownicy zatrudnieni na podstawie umów o pracę zajmują się również obróbką innych owoców, wykonują bardziej skomplikowane krojenie owoców i w przeciwieństwie do osób zatrudnianych na umowie o dzieło - mają karty elektroniczne rejestrujące czas pracy i umożliwiające poruszanie się po całym zakładzie. Pracownicy pracują od 6.00 do 14.00 albo od 07.00 do 15.00 i podlegają bezpośredniemu nadzorowi przełożonego, który wyznacza im również zakres pracy do wykonania w danym momencie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, iż czynności realizowane przez wszystkich zainteresowanych odpowiadały kodeksowemu modelowi umowy o dzieło.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając orzeczenie w części tj. w zakresie punktów 3 do 7.

Apelujący podniósł zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego tj. art. 627 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż umowy zawarte pomiędzy spółką a zainteresowanymi zaklasyfikować można jako umowy o dzieło, pomimo iż nie mają one cech odpowiadających umowom o dzieło, w szczególności nie zmierzały do osiągnięcia rezultatu lecz były umowami starannego działania;
2. naruszenia prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez niezastosowanie w niniejszej sprawie i stwierdzenie, iż zainteresowani nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartych umów o świadczenie usług;
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że zainteresowani nie wykonywali umów zlecenia, pomimo iż zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia, że czynności wykonywane przez zainteresowanych polegały na świadczeniu usług;
4. sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zabranego w sprawie materiału dowodowego, polegających na przyjęciu, że sposób realizacji zawartych przez zainteresowanych umów odpowiadał art. 627 k.c., pomimo, że ze względu na faktyczny sposób wykonania nie były to umowy rezultatu lecz umowy starannego działania, tj. umowy zlecenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w Z. od decyzji ZUS z 8 sierpnia 2011 roku, nr (...) dotyczących zainteresowanych T. K. (1), M. P. (2) i W. S., oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione zarzuty okazały się słuszne.

Tytułem wstępu zaznaczyć należy, iż uzasadnienie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. jest w znacznej mierze zbieżne z uzasadnieniem naruszenia norm prawa materialnego, w części zaś kwestionującej prawidłową ocenę dowód, wyklucza możliwość skutecznego podnoszenia zarzutu prawa materialnego.

Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1, strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcia faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia.

Skarżący Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaprezentował żadnych rzeczowych argumentów, które nakazywałyby zweryfikować ustalenia Sądu Okręgowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo, w granicach wyznaczonych przez art. 233 § 1 k.p.c., ustalił stan faktyczny w sprawie, opierając się na wiarygodnych dowodach z dokumentów oraz zeznań świadków. Nie ma podstaw by dowody te uznać za nieprzekonujące.

Na uwzględnienie zasługiwały natomiast zarzuty odnoszące się wprost do naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego. Sąd ten niewłaściwie zinterpretował przepisy prawa mające zastosowanie w sprawie, tj. art. 627 i nast. k.c. oraz art. 734 i nast. k.c., a w konsekwencji nie zastosował norm wynikających z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W myśl art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa taka jest bez wątpienia umową rezultatu, co odróżnia ją od umowy zlecenia (art. 734 i następne k.c.) oraz od umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Z kolei umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Wobec różnych cech charakterystycznych wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający. Kwalifikacja prawna umowy musi się odnosić do okoliczności jej realizowania, wykonywanych czynności i sposobu wynagradzania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena prawna zawartych umów dokonana przez Sąd I instancji jest błędna. Trzeba bowiem przyznać rację apelującemu, że przedmiot spornych umów nie stanowił konkretnego indywidualnie oznaczonego rezultatu – dzieła.

Podkreślić należy, że nawet w przypadku obierania a następnie krojenia owoców w fantazyjne kształty, co wymaga szczególnej staranności i wprawy, czynności takie zakwalifikować należy jako realizowane w ramach umowy zlecenia. W niniejszej sprawie bezsporne między stronami było zaś, iż zainteresowanym przydzielono najprostsze czynności w toku produkcji sałatek, nie wymagające szczególnej wprawy i precyzji, tj. obieranie pomarańczy i grejpfrutów a następnie krojenie ich w kostkę. Tym bardziej zatem w przypadku realizacji tak określonego przedmiotu umowy należy przyjąć, że jest ona umową zlecenia.

Słusznie organ rentowy wskazał także na powtarzalność czynności wykonywanych przez zainteresowanych

Już powyższe okoliczności pozwalają na formułowanie zasadniczego wniosku, iż w odniesieniu do spornych umów, nie można przyjąć, że ich przedmiotem było osiągnięcie rezultatu w rozumieniu przepisów regulujących umowę o dzieło w kodeksie cywilnym.

Podkreślić przy tym trzeba, że definicja ustawowa umowy zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu. Zobowiązanie uznać należy jednak za wykonane pomimo nieosiągnięcia zakładanego rezultatu, w przypadku dochowania przez przyjmującego zlecenie należytej staranności. Z tego też względu w nauce prawa umowę zlecenia i umowę o świadczenie usług określa się mianem umów starannego działania. Nie oznacza to jednak, że umowa zlecenia, czy też inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio regulacje art. 734-751 k.c. nie ma na celu doprowadzenia do powstania rezultatu. W innym przypadku dający zlecenie nie miałby interesu w zawieraniu takiej umowy. Dający zlecenie również dąży do osiągnięcia istotnego dla siebie celu, w odmienny jednak sposób niż w przypadku umowy o dzieło ustawodawca uregulował kwestię realizacji umowy przez przyjmującego zlecenie i jego odpowiedzialności za jego niewykonanie. Cel dającego zlecenie nie jest elementem przedmiotowo istotnym dla umowy zlecenia, czy też umowy o świadczenie usług.

Zawarta przez strony umowa była typową umową starannego działania, zainteresowani mieli bowiem czynić starania w celu obrania lub pokrojenia jak największej ilości owoców, od czego zależała wysokość ich wynagrodzenia.

Właśnie sposób ustalania wysokości wynagrodzenia oraz brak odpowiedzialności za wady dzieła są w niniejszej sprawie kolejnymi okolicznościami przemawiającą za uznaniem spornych umów za umowy zlecenia.

Nie ma racji odwołująca spółka podnosząc w odpowiedzi na apelację, iż w wyniku wykonania umowy powstawał widoczny i dający się precyzyjnie zweryfikować rezultat w postaci umówionej ilości obranych i pokrojonych owoców.

Ostateczne rozliczenie umów następowało w odniesieniu do faktycznie przygotowanej ilości owoców, kwota wynagrodzenia ustalona w każdej z umów i ilość owoców stanowiły zaś podstawę do obliczenia stawki za kilogram przerobionych cytrusów.

Przyjmując za słuszne stanowisko odwołującej w powyższym zakresie należałoby dojść do niespójnego wniosku, iż dziełem jest jednocześnie to określone w umowie, tj. przygotowanie określonej ilości owoców, za co wykonujący dzieło miał otrzymać ściśle ustalone wynagrodzenie, jak i to w rzeczywistości wykonane.

Stanowisko to nie może zasługiwać na akceptację, gdyż sprzeciwia się regulacji zawartej w tytule XV księgi trzeciej kodeksu cywilnego.

Sąd Apelacyjny za nietrafną uznał także argumentację odwołującej spółki dotyczącą faktu, iż organ rentowy zaskarżył wyrok w części dotyczącej decyzji wydanych wobec trójki z sześciu zainteresowanych, co do których uznał, iż faktycznie łączyły je ze spółką umowy zlecenia. Zdaniem odwołującej ZUS uznał w ten sposób za prawidłowe wnioskowanie Sądu i ocenę prawną wyrażoną co do pozostałych zainteresowanych, w sytuacji gdy treść i warunki realizacji wszystkich spornych umów były tożsame. Stanowisko takie jest w ocenie spółki (...) w oczywisty sposób niekonsekwentne.

Organ rentowy postąpił prawidłowo. W sytuacji stwierdzenia przez Sąd I instancji, iż okoliczności ujawnione w niniejszym postępowaniu nie pozwalają na zakwalifikowanie umów dotyczących zainteresowanych S. J., A. J. i K. M. jako umów o pracę, organ rentowy nie ma prawa domagać się od Sądu II instancji uznania spornych umów za umowy zlecenia, skoro nie było to przedmiotem sporu.

Sąd badając prawidłowość zaskarżonych decyzji ocenia czy podleganie ubezpieczeniom społecznym zostało przez organ rentowy stwierdzone w sposób prawidłowy. W przypadku zainteresowanych T. K. (1), M. P. (2) i W. S. ZUS wydał decyzje zgodne z prawem, wobec czego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie 1 wyroku zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punktach 4,5, i 6 i oddalił odwołania.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia jest orzeczenie o kosztach zawarte w punktach 2 i 3 wyroku.

Stosownie do art. 100 k.p.c. żądanie (...) sp. z o.o. sp. k. zostało uwzględnione w części, co do 3 z 6 zaskarżonych decyzji, wobec czego Sąd Apelacyjny za zasadne uznał wzajemnie zniesienie kosztów zastępstwa procesowego stron w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Stroną wygrywającą sprawę w instancji odwoławczej jest organ rentowy, w związku z czym, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz przy uwzględnieniu faktu iż, rozpoznawana sprawa obejmowała trzy połączone do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia sprawy, Sąd II instancji zasądził na rzecz ZUS od (...) sp. z o.o. sp. k. w Z. 360 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSA Ewa Cyran SSA Dorota Goss-Kokot SSA Marta Sawińska